

MŁAWA  KOCHAM MOJE MIASTO!

UCZNIOWIE MŁAWSKICH SZKÓŁ POJADĄ NA IGRZYSKA DO PARYŻA



DZIESIĘCIORO UCZNIÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH, KTÓRYCH ORGANEM PROWADZĄCYM JEST MIASTO MŁAWA, POJEDZIE LATEM 2024 ROKU NA LETNIE IGRZYSKA OLIMPIJSKIE DO PARYŻA. TAKĄ NIEPOWTARZALNĄ SZANSĘ MIĘDZYNARODOWEJ INTEGRACJI DAJE IM WSPÓŁPRACA MŁAWY Z JEJ MIASTAMI PARTNERSKIMI W EUROPIE. S. 3

ISSN 1731-9056



O STU LATACH „MŁAWIANKI” I WYJĄTKOWEJ KSIĄŻCE

WIADOMOŚCI ||

S. 5

POWSTANIE TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI MŁAWSKIEJ

HISTORIA ||

S. 8-9

DZIEŃ DYNI W PRZEDSZKOLU

EDUKACJA ||

S. 13



PROMOCJA



MAGAZYN
TURYSTYCZNY
Warmia & Mazury
ZWIEDZAMY
POLSKĘ I ŚWIAT

Magazyn można zakupić w salonikach prasowych, salonach Empik oraz na stacjach Orlen, dworcach i lotniskach

25230tp-ab-K

POLONEZEM UCZCIMY NIEPODLEGŁOŚĆ!

W sobotę 11 listopada obchodzimy radosne wydarzenie – Narodowe Święto Niepodległości. W tym roku chcemy uczcić je szczególnie, przy dźwiękach poloneza – tańca, który narodził się w naszym kraju.

Świętowanie 105. rocznicy odzyskania niepodległości, to doskonały moment, aby zaakcentować naszą radość ze wspólnoty. Listopad, jesienna szarość i chłodne dni nie zawsze sprzyjają spotkaniom w plenerze. W tym roku chcemy zachęcić mieszkańców do wspólnego tańca. Polonez, nazywany także „polska” lub „chodzony”, to taniec, który powstał w naszym

kraju. Dzięki współpracy z zespołem Zawkrzanie zatańczymy go wspólnie w parku miejskim, na placu przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego, tuż po głównych obchodach Narodowego Święta Niepodległości.

Miejskie uroczystości rozpoczną się mszą św. w kościele pw. Świętej Trójcy o godzinie 10:00. Następnie władze Mławy, poczty sztandarowe, goście

naszego miasta i mieszkańcy przemaszerują do zabytkowego parku miejskiego. Tam pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego zaplanowane są główne obchody. Zainauguruje je wspólne odśpiewanie hymnu państwowego, po którym nastąpi przemowa burmistrza Mławy oraz zaproszonych gości, a także składanie kwiatów przez delegacje. Udział w mławskich obchodach

105. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości zapowiedziała młodzież z naszego partnerskiego, niemieckiego miasta Viernheim, która w tym czasie będzie przebywać z wizytą u rówieśników – uczniów Szkoły Podstawowej nr 6.

Burmistrz Miasta Mława Sławomir Kowalewski zaprasza do udziału w wydarzeniu. Szkoły, organizacje i instytucje są proszone



foto: UM Mława

o wystawienie pocztów sztandarowych. Prosimy także mieszkańców oraz reprezentantów instytucji zlokalizowanych w Mławie o wywieszanie biało-czerwonych flag Polski, a także niebiesko-biało-niebieskich flag Mławy.

Miłośników aktywnego świętowania niepodległości zapraszamy na XXXII

Bieg Niepodległości tradycyjnie organizowany 11 listopada przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Mławie. Start na ul. Reymonta około 12:30. Bieg odbędzie się wokół parku.

Bieg Niepodległości odbywa się pod patronatem Burmistrza Miasta Mława.

MG/KSM

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE

Mieszkańcy Mławy mogą skorzystać z bezpłatnego doradztwa prawnego w następujących miejscach i godzinach:
— ul. Graniczna 39 (Szkoła Podstawowa nr 4) w każdy poniedziałek w godz. 15:30-16:30
— w lokalu przy ul. Z. Padlewskiego 13, w każdą środę od godz. 15.00 do godz. 17.00.

Przypominamy jednocześnie, że ze wsparcia psychologa możemy skorzystać:
— w lokalu przy ul. Mariackiej 20 - w każdy wtorek od godz. 16.00 do godz. 18.00
— w lokalu przy ul. Padlewskiego 13 - w każdy czwartek od godz. 16.00 do godz. 18.00
Aby umówić się z psycholo-

giem na spotkanie prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem 23 654 56 38 w. 410/411 przy ul. 18 Stycznia 4. lok 25, bądź bezpośrednio u terapeuty. Specjaliści przyjmują w ramach Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Przypominamy również, że Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych powołana przez Burmistrza Miasta Mława do działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych oraz integracją społeczną osób uzależnionych od alkoholu pełni swoje dyżury.

Wniosek o skierowanie na obowiązkowe leczenie odwykowe może złożyć do komisji członek rodziny lub jakkolwiek inna osoba, organizacja lub instytucja. Dyżury członków Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych odbywają się co dwa tygodnie

w drugi i czwarty poniedziałek miesiąca od godziny 16.15 do godz. 18.00 w Mławie przy ul. Z. Padlewskiego 13. Kontakt z Komisją przez pracownika Wydziału Oświaty i Polityki Społecznej, w siedzibie wydziału przy ul. 18 Stycznia 4 lok. 25, bądź tel. 23 654 56 38 wew. 412.

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999
Policja - 997
Straż Pożarna - 998
Straż Miejska - 986
Numer alarmowy z telefonu komórkowego - 112
Pogotowie elektryczne – 991
Pogotowie gazowe – 992
Pogotowie wodociągowe – 23 654 23 21
Pogotowie ciepłownicze – 23 654 35 06
Informacja PKP – 23 674-53-33, <https://www.e-podroznik.pl/>
Informacja PKS – 23 654 35 56
Postój TAXI – 23 654 35 76

Urząd Miasta Mława
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 33 82, e-mail: info@mlawa.pl, sekretariat@mlawa.pl

Starostwo Powiatowe
Mława, ul. W. Reymonta 6,
tel. 23 654 34 09,

e-mail: starostwo@powiatmlawski.pl

Sąd Rejonowy
Mława, ul. W. Reymonta 3,
tel. 23 654 89 00,
e-mail: adm@mlawa.sr.gov.pl

Urząd Skarbowy
Mława, ul. G.Narutowicza 19/7, tel. 23 654 34 98, e-mail: usl413@mz.mofnet.gov.pl

Zakład Ubezpieczeń Społecznych
ul. Z. Padlewskiego 31,
tel. 23 655 00 31 32

Powiatowy Urząd Pracy
Mława, ul. Wyspiańskiego 7, tel. 23 654 39 18, e-mail: waml@praca.gov.pl

Prokuratura Rejonowa
Mława ul. J. Lelewela 4,
tel. 23 654 36 19, e-mail: pr.mlawa@plock.po.gov.pl

Komenda Powiatowa Policji
Mława, ul. H. Sienkiewicza 1, tel. 23 654 43 43, e-mail: prasowy.kppmlawa@mazowiecka.policja.gov.pl

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
Mława, ul. Z. Padlewskiego 15, tel. 23 654 33 85, e-mail: mlawa@mazowsze.straz.pl

Straż Miejska
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 64 34, e-mail: strazmiejaska@mlawa.pl

Zakład Wodociągów, Kanalizacji i Oczyszczalnia Ścieków sp. z o.o.
Mława, ul. Płocka 106,
tel. 23 654 60 70, e-mail: sekretariat@wod-kan-mlawa.com.pl

Gazownia Warszawska, Rozdzielnia Gazu w Mławie
Mława, ul. Płocka 96,
tel. 23 655 01 62

Zakład Energetyczny Płock S.A Region Energetyczny Mława
Mława, ul. Warszawska 127

Samodzielny Zakład Opieki Zdrowotnej – Szpital
Mława, ul. A. Dobrskiej 1,
tel. 23 654 32 35, e-mail: sekretariat@szpitalmlawa.pl

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 56 38, wew. 412

NZOZ Ośrodek Terapii Uzależnień i Współuzależnienia w Działdowie, filia w Mławie
ul. Lelewela 9,
tel.: 23 655 28 64

Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Mławie

ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 36 34

Bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich
Pod numerem telefonu 800 676 676 działa bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich, czynna: poniedziałek: godz. 10:00 – 18:00
wtorek – piątek: godz. 8:00- 16:00
Połączenie możliwe jest zarówno z telefonów stacjonarnych, jak i telefonów komórkowych wszystkich sieci. Dzięki Infolinii można uzyskać podstawowe informacje o prawach człowieka i kompetencjach PRO. Droga ta można również dowiedzieć się wszystkiego o prawie antydyskryminacyjnym. Jeśli sprawa nie jest związana z kompetencjami PRO, pracownicy starają się wskazać rozmówcy instytucję, w której uzyska odpowiednią pomoc.

Telefony zaufania dla osób w depresji:
Antydepresyjny Telefon Forum Przeciw Depresji, tel. 22 594 91 00 (w każdą środę i czwartek od 17.00 do 19.00).
ITAKA – antydepresyjny telefon zaufania tel. 22 484 88 01 (w poniedziałki i czwartki od 17.00 do 20.00).
Ośrodek Interwencji Kryzysowej – pomoc psychiatryczno-pedagogiczna, tel. 22 855 44 32 lub Ośrodek Interwencji Kryzysowej, tel. 22 837 55 59 (poniedziałek – piątek od 8:00 do 20:00).
Telefon Zaufania dla Osób Dorosłych w Kryzysie Emocjonalnym, tel.: 116 123 (od poniedziałku do piątku od godz. 14.00-22.00).
Młodzieżowy Telefon Zaufania, tel. 192 88 lub Bezpłatny telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, tel. 116 111, codziennie od 12:00 do 02:00.

UCZNIOWIE MŁAWSKICH SZKÓŁ POJADĄ NA IGRZYSKA DO PARYŻA

Dziesięcioro uczniów szkół podstawowych, których organem prowadzącym jest Miasto Mława, pojedzie latem 2024 roku na letnie igrzyska olimpijskie do Paryża. Taką szansę międzynarodowej integracji daje im współpraca Mławy z jej miastami partnerskimi w Europie.



Miało Mława przystąpiło do międzynarodowego projektu spotkania młodzieży podczas XXXIII Letnich Igrzysk Olimpijskich w Paryżu. Inicjatorem projektu jest miasto partnerskie Mławy – niemieckie Viernheim. W ramach przedsięwzięcia w stolicy Francji spotkają się młodzi przedstawiciele miast partnerskich Viernheim. Do udziału w projekcie zaprosiło ono: Mławę, Franconville (Francja), Haldensleben (Niemcy), Potters Bar (Wielka Brytania) i Rovigo (Włochy). O projekcie w styczniu tego roku rozmawiał w Viernheim z władzami miasta i Stephanem Schneiderem burmistrz Sławomir Kowalewski. W ciągu kolejnych miesięcy wzajemnych kontaktów ustalono, że grupa z Mławy, która będzie uczestniczyła w wyjeździe na igrzyska, będzie się składała z 10 przedstawicieli młodzieży – chłopców i dziewcząt klas VII i VIII szkół podstawowych, interesujących się sportem i porozumiewających się w języku angielskim – oraz dwójga opiekunów.

Skład delegacji młodzieżowej został ustalony w ramach dwuetapowego konkursu. Pierwszy etap miał charakter międzyszkolny, natomiast drugi – który odbył się we wtorek 31

października w Miejskim Domu Kultury w Mławie – polegał na przesłuchaniach uczestników, którzy w poprzednim okazali się najlepsi. Przedstawiciele poszczególnych szkół prezentowali się przed czteroosobowym jury w składzie: Szymon Zejer – Zastępca Burmistrza Miasta Mława, Krzysztof Butryn – Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mławie, Magdalena Grzywacz – Naczelnik Wydziału Komunikacji Społecznej i Medialnej Urzędu Miasta Mława oraz Krzysztof Napierski – podinspektor w tymże wydziale. Młodzież musiała się wykazać dobrą znajomością języka angielskiego i komunikatywnością, a także jak najlepiej uzasadnić chęć wyjazdu na igrzyska olimpijskie.

Jurorzy byli pod wielkim wrażeniem umiejętności uczestników konkursu.

Ostatecznie największe liczby punktów uzyskali i do udziału w projekcie zostali zaproszeni:

Martyna Dworznińska – SP nr 3;
Lucja Ratyńska – SP nr 3;
Oliwia Agaszewska – SP nr 6;
Julian Humięcki – SP nr 7;
Kacper Koziatek – SP nr 7;
Kaja Sadłós – SP nr 3;
Ksawery Beniuk – SP nr 4;
Maja Żochowska – SP nr 6;
Aleksandra Feliś – SP nr 4;
Oskar Wodziński – SP nr 7.

Ponadto wpisano na listę rezerwową:

Szymona Krystkiewicza – SP nr 6;
Gabriela Welenca – SP nr 1.

Wyjazd na spotkanie młodzieży europejskich miast partnerskich Viernheim zaplanowano na okres od 26 lipca do 11 sierpnia 2024 r. Uczestnicy będą zakwaterowani we francuskim Franconville, położonym w niedalekiej odległości od Paryża, a co za tym idzie stanowiącym doskonałą bazę wypadową

na igrzyska olimpijskie. Na tych ostatnich młodzież będzie miała okazję obserwować zmagania najlepszych na świecie sportowców różnych dyscyplin sportowych: tenisa, siatkówki plażowej, siatkówki, rugby, waterpolo, hokeja, piłki nożnej i badmintonu.

Projekt jest kolejnym przykładem efektywnej współpracy Mławy z miastami partnerskimi. Dla biorącej w nim udział młodzieży będzie szansą nie tylko poznania rówieśników z różnych europejskich krajów oraz bycia świadkami jednego z najważniejszych

wydarzeń sportowych na świecie, ale także wszechstronnego rozwoju oraz kontynuowania i intensyfikowania współpracy międzynarodowej zapoczątkowanej wcześniej przez dorosłych przedstawicieli Miasta Mława.

Krzysztof Napierski/KSM

REKLAMA

komunikat

Zawiadomienie Starosty Mławskiego z dnia 25.10.2023 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2023 r., poz. 162) oraz na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2023 r., poz. 775, ze zm.)

z a w i a d a m i a m

że w dniu 25.10.2023 r. została wydana decyzja nr 11/2023 zatwierdzająca projekt budowlany i zezwalająca na realizację inwestycji pn. „Rozbudowa drogi gminnej relacji Chądzyny-Kuski – Adamowo – Staroguby” – kat. obiektu: XXV – wg projektu budowlanego opracowania indywidualnego na działkach o nr ewidencyjnych:

Nazwa jednostki ewidencyjnej: Strzegowo

Nazwa i numer obrębu ewidencyjnego: 0020 Chądzyny-Kuski

Numery działek ewidencyjnych: 45, 49, 85, 94, 99, 100, 135/1, 138/1, 139, 86, 83, 84/2, 82/1, 81, 80, 82/4, 79, 76, 77, 75, 73, 72, 71, 70, 74, 69, 68, 67, 66, 65, 7, 5, 4, 3, 59/2, 60, 59/1, 61/2, 61/3, 62/1, 63, 89, 102/2, 94, 89, 49, 58, 28

Nazwa i numer obrębu ewidencyjnego: 0016 Adamowo

Numery działek ewidencyjnych: 8, 34, 32, 31, 30, 86, 57, 40, 68, 49/1, 49/2, 72, 70, 71, 97, 98, 104, 26, 35/1, 23, 11, 50, 24/2

Nazwa i numer obrębu ewidencyjnego: 0040 Staroguby

Numer działki ewidencyjnej: 37

Zainteresowani mogą w terminie 14 dni od daty ogłoszenia obwieszczenia zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Infrastruktury, Rolnictwa i Środowiska Starostwa Powiatowego w Mławie, ul. Wyspiańskiego 8A, II piętro, pok. 16, w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰ (tel. 23 655 29 13).

Od ww. decyzji służy stronom postępowania odwołanie od Wojewody Mazowieckiego w terminie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Stosownie do przepisu art. 41 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ o każdej zmianie swego adresu. W razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowy adres ma skutek prawny.

Ponadto zgodnie z art. 33 i art. 40 k.p.a.: Jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, pisma doręcza się pełnomocnikowi. Jeżeli ustanowiono kilku pełnomocników, doręcza się pisma tylko jednemu pełnomocnikowi. Strona może wskazać takiego pełnomocnika. Strona zamieszkała za granicą lub mająca siedzibę za granicą, jeżeli nie ustanowiła pełnomocnika do prowadzenia sprawy zamieszkalego w kraju, jest obowiązana wskazać w kraju pełnomocnika do doręczeń. Pełnomocnikiem strony może być osoba fizyczna posiadająca zdolność do czynności prawnych.

W razie niewskazania pełnomocnika do doręczeń przeznaczone dla tej strony pisma pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia.

Starosta Mławski
(-) Jerzy Rakowski



UCZNIOWIE POJECHALI NA WYCIECZKĘ DO OPINOGÓRY

To był miło i bardzo aktywnie spędzony czas. Oprócz zwiedzania uczniowie wzięli udział w lekcji muzycznej oraz ciekawych warsztatach.

Uczniowie klasy I a Szkoły Podstawowej nr 7 w Mławie wybrali się na wycieczkę do Opinogóry. Jest to ponad dwudziestohektarowy kompleks pałacowo-parkowy, który przywitał

na pięknymi widokami. Muzeum Romantyzmu jest jedyną taką placówką w Polsce. We wnętrzach pałacyku neogotyckiego oglądaliśmy wystawę poświęconą życiu i twórczości Zygmunta Krasińskiego.

Tutaj również odbyła się lekcja muzyczna „Zapomniana fisharmonia”. Dowiedzieliśmy się, jak dzieci w XIX wieku spędzały czas wolny, jakie miały zainteresowania i pasje. Poznaliśmy również budowę

zabytkowej fisharmonii i mogliśmy na niej zagrać.

Odwiedziliśmy powozownię, gdzie na ekspozycji stały podziwialiśmy zabytkowe powozy, a także sanie. Część kolekcji stanowią bardzo cenne stroje, szyte w Londy-

nie przez najlepszych krawców. Ekspozycję uzupełniają plansze z kopiami obrazów m.in. Wojciecha Kossaka.

Podczas warsztatów dzieci wykonały obrazek na drewnie wykorzystaniem różnych ziaren i przypraw. Dowiedzie-

liśmy się, co dawniej jadano oraz jakich przypraw używano.

Zwieńczeniem wyjazdu był pobyt w pizzerii „Hit” w Ciechanowie. W cudownych nastrojach wróciliśmy do domu. To była bardzo udana wycieczka.



REKLAMA

rolnicze abc

z Tobą od 1971 r.

MIESIĘCZNIK NIE TYLKO DLA ROLNIKÓW

BANK W SMARTFONIE

IKIGAI – SEKRET SZCZĘŚLIWEGO ŻYCIA

OLSZTYNIANKA GWIAZDĄ „ZNACHORA”

FYTOFTOROZA – GROŹNA CHOROBA

KONKURS DLA SZKÓŁ

FITTING DLA KRÓW

BYĆ KOBIETĄ

TAKIE **SZCZUPAKI** ŁOWIĄ POLACY

GDZIE ZIMUJĄ SZKODNIKI

ALERGIA, PRZEZIĘBIENIE CZY COVID?



Do kupienia na pocztę, w punktach sprzedaży prasy i w salonikach prasowych oraz w sieciach sklepów: Dino, Społem, Polo Market, Auchan, Chortem, Stokrotka, Real

O STU LATACH „MŁAWIANKI” I WYJĄTKOWEJ KSIĄŻCE

Sala na Dachu Miejskiego Domu Kultury w Mławie wypełniła się mnóstwem miłośników twórczości Janusza Grochowskiego oraz członków i sympatyków świętującego swoje stulecie Miejskiego Klubu Sportowego „Mławianka” Mława. Były ciekawe rozmowy, były wzruszenia... oraz długa kolejka czytelników czekających na autografy.



Spotkanie autorskie z Januszem Grochowskim – autorem publikacji „Stulecie Mławianki 1923-2023” – otworzył Burmistrz Miasta Mława Sławomir Kowalewski. – Cieszę się bardzo, że tu jesteście; że nasze spotkanie dedykowane jest obchodom jubileuszu stulecia naszego klubu „Mławianka” Mława. To dla nas wszystkich bardzo ważne, to powód do dumy, ponieważ ten klub ma zaledwie sto lat i wciąż jest młody. O historii tego klubu zechciał

napisać Janusz Grochowski – wspaniały, wyjątkowy człowiek, który zna się na sporcie i wciąż chce mu się pisać. Wyrazamy swoją ogromną wdzięczność za to, że podjął się tego trudnego wyzwania. Nikt lepiej, w naszej ocenie i w ocenie wszystkich tu obecnych, nie mógłby tego zrobić. Cieszymy się, że ta publikacja ujrzała światło dzienne i stanowi ogromną wartość dla nas wszystkich – zwracał się do licznie przybyłych uczestników spotkania.

O genezie książki i najciekawszych spośród

opisanych w niej wydarzeniach z historii klubu mówił w rozmowie z prowadzącym spotkanie Arkadiuszem Dłubiszem sam autor. Jak wspominał, w pracy nad publikacją wspomagało go wiele osób. – Pomocników generalnie miałem dużo. Miałem przede wszystkim istotnych krytyków, jeżeli chodzi o moją rodzinę. Oni w pierwszej kolejności, gdy coś napisałem – Patrycja, Maciek, albo mój brat – popatrzyli i ocenili. Tak że recenzentów miałem więc niejako pod boki. Natomiast nie ukrywam,

że bardzo wiele zawdzięczał swoim znajomym, kolegom, którzy w tej historii na żywo uczestniczyli – wyliczał Janusz Grochowski.

W dalszej części spotkania publiczność miała okazję wysłuchać interesujących, obfitujących w ciekawe i zabawne anegdoty, wywiadów z osobami, które w znacznym stopniu przyczyniły się do rozwoju „Mławianki”. Arkadiusz Dłubisz i Janusz Grochowski zaprosili na fotel rozmówcy Henryka Kacprzaka, Wiktora Pełkowskiego,

Władysława Cudnego, Andrzeja Karpińskiego i Adama Kuligowskiego. Następnie autor publikacji i burmistrz Sławomir Kowalewski wręczyli po egzemplarzu książki z autografami osobom, bez których zarówno wydawnictwo, jak i sam klub, nie wyglądałyby tak, jak wyglądają.

Wielkie wzruszenie wywołała w autorze niespodzianka bardzo dla niego osobista – na spotkanie przyjechały bowiem jego dzieci. Córka Patrycja złożyła tacie serdeczne gratulacje i życzenia dalszej

weny oraz wręczyła piękny bukiet. Na koniec zainteresowani mogli zakupić egzemplarze książki i poprosić autora o autografy.

Wydawcą „Stulecia Mławianki 1923-2023” jest Urząd Miasta Mława. Publikacja jest trzecią książką w dorobku Janusza Grochowskiego. Pierwsza – „Zarys dziejów sportu mławskiego 1921-1996” – została wydana w 1997 r. Druga, „Historia sportu mławskiego 1921-2011”, ukazała się w roku 2014 r. i została książką roku w konkursie Liber Mazovia.

Krzysztof Napierkowski / KSM



MIESZKANKA MŁAWY STRACIŁA PONAD 3000 ZŁOTYCH

Mieszkanka Mławy straciła kilka tysięcy zł., po tym jak przesłała swojej znajomej na portalu społecznościowym, przelew elektroniczny za zakupione kuchenne urządzenie wielofunkcyjne. Była przekonana, że oferta sprzedaży jest bezpieczna, bo wystawiona przez koleżankę. Tymczasem prywatne konto na portalu przejął haker.

Włamania na konta portali społecznościowych to powszechnie znana praktyka hakerów. Przejęte konto wykorzystują najczęściej po to, by rozsyłać za pomocą komunikatora prośby o pożyczkę poprzez natychmiastowy przelew elektroniczny.

Tym razem oszust posłużył się innym sposobem. Przejął konto na profilu społecznościowym i stworzył fikcyjne ogłoszenie sprzedaży kuchennego urządzenia wielofunkcyjnego, wykorzystując duże zainteresowanie tego rodzaju ofertami. Ogłoszenie zauważyła mieszkanka Mławy, która miała wśród znajomych właścicielkę zhakowanego konta. Rozmawiając za pomocą komunikatora, ustaliła warunki kupna. Zgodziła się na wysłanie ponad 3 tysięcy złotych za pomocą przelewu elektronicznego. Dopiero po pewnym czasie zadzwoniła do znajomej z portalu społecznościowego i dowiedziała się, że konto koleżanki zostało zhakowane a pieniądze trafiły do przestępcy. Trwają czynności policyjne.

Policja radzi – zanim dokonasz zakupu jakiegokolwiek przedmiotu przez Internet, sprawdź wiarygodność sprzedaw-



Mieszkanka Mławy straciła ponad 3000 złotych

cy – ta prosta zasada dotyczy także ofert wystawianych za pomocą portali społecznościowych. Jeśli „znajomy” żąda natychmiastowego przelewu na konto, powinno to wzbudzić Twoje podejrzenie. Zachowaj ostrożność i nie udostępniaj kodów szybkich płatności elektronicznych.

Atak hakra na konto – co zrobić?

1. Zmiana hasła - w przypadku podejrzenia aktywności związanej z naszym kontem, pierwsze, co powinniśmy zrobić – jeżeli jest taka możliwość – to zmienić hasło do logowania się na naszym

koncie. Najlepiej w tym celu wybrać dobre, mocne hasło, zawierające duże i małe litery, a także znaki specjalne i cyfry. Nie powinniśmy używać haseł, które wykorzystywaliśmy w innych miejscach.

2. Wylogowanie innych sesji - niektóre serwisy społecznościowe, jak chociażby Facebook, umożliwiają otwieranie wielu sesji, na różnych urządzeniach. Dzięki temu możemy korzystać z Facebooka równocześnie na komputerze i telefonie. Facebook umożliwia także wgląd w aktywne sesje (<https://www.facebook.com/settings?tab=security>).

Możemy podejrzewać, jakie urządzenia i w jakiej lokalizacji, są obecnie zalogowane do naszego konta i wylogować je.

3. Dwustopniowa autoryzacja - obecnie większość serwisów społecznościowych i kont pocztowych, oferuje możliwość podniesienia poziomu bezpieczeństwa poprzez dodatkową autoryzację np. wysłanie SMS'a na nasz telefon w chwili logowania czy podpięcie aplikacji generującej tokeny.

4. Zweryfikuj swoje dane i aktywność - w pierwszej kolejności sprawdź, czy osoba, która zalogowała się na twoje konto nie zmieni-

ła danych i sposobu resetowania hasła (np. maila, który jest używany do resetowania hasła). Taki zabieg pomógłby przestępcy zresetować na nowo hasło i ponownie zalogować się na twoje konto.

W drugiej kolejności sprawdź aktywność na swoim koncie. W szczególności, czy nie były wysyłane do znajomych wiadomości z prośbą o pożyczkę pieniędzy lub z linkiem do strony infekującej złośliwym oprogramowaniem. Sprawdź także polubienia, komentarze i znajomych, a w przypadku konta e-mail wysłane wiadomości.

Jak zgłosić atak na konto internetowe na policję?

Cyberprzestępcy mogą wyrządzić wiele krzywd. Ukraść pieniądze, włamać się na skrzynkę pocztową i ukraść dokumenty lub grozić, że roześlą kompromitujące zdjęcia do znajomych. Niezależnie od rodzaju wyrządzonej krzywdy, ofiary powinny szukać pomocy na policji.

Zgłoszenie może pomóc w odzyskaniu pieniędzy lub złapaniu oszusta. Zrobimy też dobry uczynek dla innych. Bardzo możliwe, że organy ścigania pomogą udaremnić przestępcy dalszy proceder.

Aby pomóc organom ścigania, należy jak najlepiej udokumentować sprawę. Powinniśmy wynotować najważniejszych fakty i daty. Opiszmy pierwsze symptomy ataku i kiedy je zauważyliśmy. Jeśli to możliwe, posłużmy się zrzutami ekranu – na przykład podejrzanego linku, w który kliknęliśmy lub wiadomości w mediach społecznościowych. Następnie skupmy się na opisanie działań, jakie podjęliśmy w celu zabezpieczenia lub odzyskania konta.

asp.szt. Anna Pawłowska, jk

JECHAŁ Z PRĘDKOŚCIĄ 126 KM/H W TERENIE ZABUDOWANYM

Policjanci ruchu drogowego, pełniący nadzór na Alei Św. Wojciecha w Mławie, zatrzymali kierującego fiatem, który jadąc aleją w kierunku ul. Kościuszki, rozpędził się do 126 km/h. Za kierownicą fiata siedział 18-letni mławianin. Młody pirat drogowy przekroczył prędkość w terenie zabudowanym o 76 km/h. Został ukarany mandatem w wysokości 2500 zł oraz 15 punktami karnymi. Interweniujący patrol zatrzymał 18-letniemu mławianinowi prawo jazdy w trzech kategoriach. Młody



kierowca posiadał te uprawnienia od 5 miesięcy. Policja apeluje o ostrożność, rozsądek i wyobraźnię za kierownicą. Młody wiek kierowcy nie jest usprawiedliwieniem.

Wsiadając za kierownicę należy mieć świadomość odpowiedzialności za bezpieczeństwo własne i innych uczestników ruchu drogowego.

asp.szt. Anna Pawłowska

KIEROWCA BMW WYPRZEDZAŁ NA „PODWÓJNEJ CIĄGLEJ”

Na drodze wojewódzkiej 544, w pobliżu Pawłowa (gm. Szydłowo), doszło do groźnego zdarzenia drogowego. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, pracujących na miejscu wypadku, kierujący bmw 21-letni mieszkaniec pow. mławskiego, w trakcie wyprzedzania innego pojazdu na wzniesieniu drogi, nie stosując się do obowiązującego w tym miejscu zakazu (podwójna linia ciągła), doprowadził do czołowego zderzenia z seatem. Kierowca seata, 34-letni



mieszkaniec pow. mławskiego jechał swoim pasem, w kierunku Mławy. W wyniku wypadku kierowcy z obu pojazdów doznali obrażeń ciała i zostali przewiezieni do szpitala w Mławie.

Trwają dalsze ustalenia. Interweniujący policjanci ruchu drogowego zatrzymali kierowcy bmw prawo jazdy. Policja apeluje o rozsądek i ostrożność za kierownicą.

asp.szt. Anna Pawłowska

— „Toskania. W cieniu Amiaty” to opowieść o grupie Polaków, którzy wyruszają do Italii, aby wyremontować tokańskie palazzo. Zabiera nas pani w podróż po Toskanii, ale przede wszystkim książka to ważny głos w dyskusji o przemocy.

— Z wydawnictwem, w którym ukazała się moja najnowsza powieść, współpracuję od lat. Wszyscy byli przekonani, że „Toskania. W cieniu Amiaty” będzie przypominać w stylistyce romanse w stylu „Pod słońcem Toskanii”, gdzie głównym punktem będzie opowieść o miłości, oczekująca seksem. Tymczasem ja postanowiłam opowiedzieć nie tylko o barwnej historii tego regionu, ale zwrócić uwagę na ważne społecznie tematy. Stąd też problemem okazało się, do jakiej kategorii można zakwalifikować moją powieść. Ostatecznie stanęło na sformułowaniu, że to zbeletryzowany przewodnik po Toskanii.

— Pani pokazuje, że także w raju dzieją się ludzkie dramaty.

— Na rynku jest dziś mnóstwo pozycji, które w banalny sposób pokazują podróżowanie, a ja nie chciałabym powielać tych wzorców. Chciałam stworzyć autentyczną opowieść, dlatego też historia przemocy w książce jest inspirowana autentycznymi wydarzeniami. Pokazuję ludzi z różnych środowisk, o zróżnicowanych poglądach na świat. Tłem jest Toskania, ale nie ta turystyczna, ale widziana oczami mieszkańców. Choć są fragmenty o historii, artystach, twórczości. Ważniejsza jest jednak zwykła codzienność. Także Polaków, którzy znaleźli tam swoje miejsce na Ziemi.

— Tytuł może być zatem mylący. A mnie ciekawi, czy zgadza się pani ze stwierdzeniem, że poznając inną kulturę, nie tylko włoską, możemy stanąć trochę z boku i spojrzeć z dystansem na samych siebie? Pani dużo podróżuje.

— Ależ oczywiście. Był taki czas w moim życiu, kiedy dużo podróżowałam po Azji. Każda wyprawa zmusza nas, byśmy winny sposób spojrzeli na naszą rzeczywistość, wręcz zmusza do zmiany myślenia. Poznawanie innych kultur pokazuje nam, jak zróżnicowany jest świat. Ludzie



Fot. mat. prasowe

LUBIĘ WYJAZDY, ALE TEŻ POWROTY

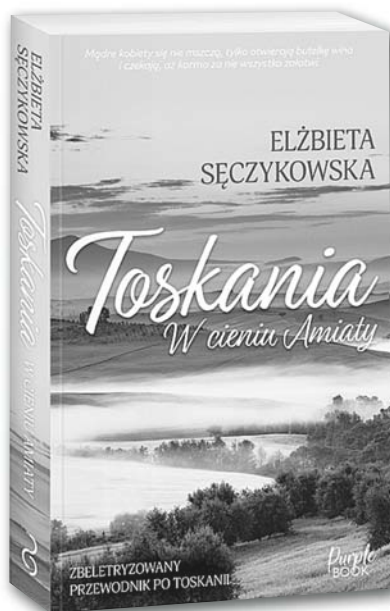
NIE ZAUWAŻAMY, JAK WIELKIE SZCZĘŚCIE MAMY, ŻE ŻYJEMY W POLSCE.
WOLIMY NARZEKAĆ, BO TAKA JEST JUŻ NASZA MENTALNOŚĆ
— MÓWI ELŻBIETA SĘCZYKOWSKA, PODRÓŻNICZKA I AUTORKA KSIĄŻEK.

wszędzie na świecie są do siebie podobni, ale żyją w innych realiach. Zbyt często zapominamy o tym, ilu z nich żyje w biedzie, niedostatku. Nie zauważamy, jak wielkie szczęście mamy, że żyjemy w Polsce. Wolimy narzekać, bo taka jest już nasza mentalność. Ciągłe krytykujemy, wiecznie coś nam się nie podoba. Dopiero te podróże po świecie mogą nam uświadomić, że tak naprawdę wygraliśmy los na loterii.

— Ja jednak wrócę do tych Włoch, bo są bohaterami pani książki. W pani powieści znalazło się też inne ciekawe stwierdzenie. Podobno już sam Henryk Sienkiewicz uważał, że każdy z nas ma dwie ojczyzny — własną i Włochy.

— Trudno się z tym stwierdzeniem nie zgodzić. Kultura Włoch wywarła wpływ na każdego Europejczyka. Mam dwa ulubione miejsca na świecie — Włochy i Chorwację. I ciągle zastanawiam się, który kraj bardziej mi się

podoba. Jednocześnie zdaję sobie sprawę z tego, że tych miejsc nie da się porównać. Chorwację kocham za pejzaż, urodę, słońce i krystaliczną wodę.



Natomiast Włochy również za piękne widoki, ale przede wszystkim za kulturę i historię.

— Włochy, a szczególnie Toskania, są oblegane przez turystów. To

oznacza, że wciąż jest tam dużo do odkrycia?

— Dziś podróże są bardziej dostępne. Często też można znaleźć loty, które są stosunkowo tanie, podobnie jak noclegi. Obecnie te koszty są w naszym zasięgu, co jeszcze dziesięć czy dwadzieścia lat temu było dla nas nieosiągalne. Świat zmienił się, co ma swoje dobre, ale i złe strony. Możemy więcej doświadczyć, poznać, zobaczyć. Z drugiej strony, te wszystkie zabytki są wręcz zdeptane. Mam znajomych, którzy po lekturze mojej książki wybrali się w podróż do To-

skanii. Byli zszokowani tłumami. Spodziewali się, że jesienią turystów jest tam mniej. W niektóre miejsca nie można wejść z powodu dużego zainteresowania. By zobaczyć jedno z naj-

starszych muzeów we Florencji — Galerię Uffizi, trzeba rezerwować bilety dużo wcześniej. W mojej powieści chciałam pokazać Toskanię przez pryzmat prowincji. Tej, która nie jest tak odwiedzana, a wręcz się wyludnia. Władze miasteczek, którym w dramatycznym tempie ubywa mieszkańców, starają się za wszelką cenę przyciągnąć nowych mieszkańców, oferując domy, które można kupić za przysłowiowe euro. Oczywiście koszty są wyższe, bo remont zabytkowego budynku kosztuje o wiele więcej.

— Pani po napisaniu książki odwiedziła ponownie Włochy?

— Niestety nie miałam okazji, ponieważ pracuję obecnie nad kolejną książką, która tym razem dotyczy Prowansji. Teraz podróżuję pomiędzy Warszawą a Mazurami, gdzie również mam dom. Podróżując lubię wracać w jedno miejsce. Nie chciałabym nigdy stanąć przed wyborem,

że opuszczam Polskę. Nie, moje korzenie są tutaj. Polska kultura jest mi bliska, mimo wielu mankamentów, z którymi musimy się mierzyć. Lubię wyjazdy, ale jeszcze bardziej powroty.

— Ciekawi mnie, czy Mazury, które opisała pani w książce, istnieją w rzeczywistości?

— Oczywiście, nawet jedna z opisanych postaci była inspirowana autentyczną historią. Napisałam już jedną książkę o Mazurach — była to „Randka z jeleniem, czyli pałac z widokiem na bagno”. Tytuł jest bardzo przewrotny. To była osobista i autentyczna relacja związana z czasem zakładania pierwszej w Polsce prywatnej farmy jeleni na Mazurach. Mieściła się ona wprawdzie w zupełnie innym miejscu, niż jesteśmy dziś. Po tamtych doświadczeniach okazało się, że te Mazury mam w sercu. Dziś jestem tutaj nawet częściej niż w Warszawie. Tutaj też, na Mazurach, powstaje zaczątek plantacji rokitnika.

— Lubi pani odważne projekty?

— Tak, choć nie wszystkie pomysły są moje. Mazury i farmę jeleni wymyślił mój partner, himalaista, człowiek, który lubi stawiać sobie kolejne wyzwania, w rodzaju poszukiwania złota w Afryce.

— Czyli dolce far niente, typowo włoskie słodkie próżnowanie, zupełnie pani nie określa.

— Nie, absolutnie (śmiech). Może z tego wynika moja tęsknota za Włochami czy Chorwacją, gdzie te dolce far niente można wcielić w życie.

Katarzyna Janków-Mazurkiewicz

Elżbieta Sęczykowska — artysta fotografik, członek ZPAF, twórca kilkudziesięciu wystaw prezentowanych w kraju i za granicą, autorka nagrodzonych książek podróżniczych: Tybet. W drodze do Kumbum" (Magazyn Literacki Książki), „Mongolia. W poszukiwaniu szamanów (Travelery), Tryptyk Wschodni. Chiny, Tybet, Mongolia, obyczajowej książki „Randka z jeleniem, czyli pałac z widokiem na bagno" i ostatniej, czyli „Toskania. W cieniu Amiaty" (Wydawnictwo Purple Book) oraz kolekcji puzzli z Dalekiego Wschodu. W 2023 roku została nominowana do szczytnej funkcji Ambasadora Dobrej Książki.

Przyjęto inny sposób działania a cele statutowe zobowiązywały członków do prowadzenia badań nad przeszłością, przypominaniem i pobudzaniem wartości związanych z regionalizmem.

Impulsem do powstania Towarzystwa była wystawa archiwalna, otwarta 7 września 1958 roku w Domu Harcerza w Mławie, która cieszyła się dużym powodzeniem. W ciągu pierwszego tygodnia odwiedziło ją około 2 tysięcy osób. Zaprezentowane zostały na wystawie dokumenty ze zbiorów: Archiwum Głównego Akt Dawnych, Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Warszawie oraz Powiatowego Archiwum Państwowego w Mławie. Wystawa była ważnym wydarzeniem w życiu mieszkańców Mławy i regionu. Świadczyła o tym wyjątkowo duża liczba zwiedzających. Komitet organizacyjny wystawy, jak później napisano w sprawozdaniu finansowym, opierając się „na woli społeczeństwa zdecydował się przekształcić w komitet organizacyjny towarzystwa regionalnego, które na zebraniu w dniu 7 grudnia 1958 roku przyjęło nazwę Towarzystwa Miłośników Ziemi Mławskiej”. Wystawa pokazała, że w mławskim społeczeństwie jest zainteresowanie przeszłością „małej Ojczyzny”, kojarzonej z powiatem mławskim, a nawet szerzej, z historyczną Ziemią Zawkrzeńską.

Na zebraniu organizacyjnym, w którym uczestniczyły 44 osoby, dokonano prezentacji założeń statutowych i w głosowaniu tajnym wybrano zarząd. Zarząd składał się z następujących osób które pełniły stanowiska funkcyjne:

- Stanisław Bieńkowski – prezes, kierownik Domu Książki,
- Józef Bukowski – wiceprezes, przewodniczący PPRN,
- Irena Markowska – sekretarz, kierownik Powiatowego Archiwum Państwowego,
- Tomasz Jarzynka – skarbnik, radca prawny.

Ponadto wybrano jeszcze członków zarządu i ich zastępców łącznie 11 osób, reprezentujących różne środowiska w Mławie, m. in. Halinę Olszewską – kierownika Biblioteki



Pierwszy Zjazd Kombatantów w 1960 roku

POWSTANIE TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI MŁAWSKIEJ

W TYM ROKU 7 GRUDNIA PRZYPADA 65 ROCZNICA POWSTANIA STOWARZYSZENIA NOSZĄCEGO NAZWĘ: TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW ZIEMI MŁAWSKIEJ. BYŁO TO STOWARZYSZENIE, KTÓRE ROZPOCZĘŁO DZIAŁALNOŚĆ NA FALI POPAŹDZIERNIKOWEJ „ODWILŻY” 1956 ROKU, KTÓRE MIAŁO INNY CHARAKTER NIŻ ORGANIZACJE FUNKCJONUJĄCE W CZASACH STALINOWSKICH. CHOĆBY DLATEGO, ŻE NAWIĄZYWAŁO W SWOIM PROGRAMIE DO PRZEDWOJENNEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIOŁ MIASTA MŁAWY, DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTWA ŚPIEWACZEGO „LUTNIA” W MŁAWIE.

Powiatowej, Antoniego Chmielewskiego – ekonomistę w Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Spójnia”, Ignacego Lewandowskiego – dyrektora Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Wyspiańskiego, Lucjana Czerwińskiego – samorządowca, łowczego powiatowego.

Powołano również komisję rewizyjną, którą stanowili: Stanisław Siwowski – prezes Spółdzielni Wielobranżowej, Leonard Smoliński – pracownik prezydium Powiatowej

Rady Narodowej, Ignacy Lewandowski – dyrektor Liceum Ogólnokształcącego. Zastępcami zostali: Bogumił Rudnicki – pracownik Narodowego Banku Polskiego, Jan Sychowski – sekretarz Prezydium PRN. Statut towarzystwa opracowali wspólnie Stanisław Bieńkowski i Feliks Bieńkowski. Prezes Bieńkowski w 1963 roku napisał, że „Cele obecnie działającego Towarzystwa Miłośników Ziemi Mławskiej są zbliżone do programów działania jego międzywojennych

poprzedników”. Nawiązywano więc do działających przed wojną i wcześniej: Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” a głównie do Towarzystwa Przyjaciół miasta Mławy.

W 1961 roku powołano nowy Zarząd z Ryszardem Juszkiewiczem jako prezesem. Sekretarzem została Zofia Kazenas – pracownik Sądu Powiatowego w Mławie. Ponadto w zarządzie znaleźli się: Józef Bukowski, Michał Kowalewski, Adam Górski, Stanisław Bieńkowski, Irena Markowska, Jan Urbański

z Lubowidza, Zygmunt Kohnopka i Stanisław Karpiński – obaj z Żuromina. Powołany zarząd składał się zarówno z dawnych jak też i nowych członków.

Po dwóch latach działalności Towarzystwo zrzeszało 105 członków, dwa lata później ich liczba zwiększyła się do 200. Apogeum działalności przypadło na rok 1965, w którym Towarzystwo Miłośników Ziemi Mławskiej liczyło 365 członków; 135 kobiet i 221 mężczyzn. Warto podkreślić, że poważną grupę stanowili kombatanci armii „Modlin”, dla których Towarzystwo organizowało co kilka lat zjazdy. Członkami byli ludzie ze wszystkich warstw społecznych, a oprócz kombatantów, poważną grupę stanowili pracownicy umysłowi. Kto mógł zostać przyjęty do stowarzyszenia? Zgodnie z zapisem statutu TMZM, członkami mogły zostać wszystkie osoby pełnoletnie, cieszące się zaufaniem społecznym. Zarząd składał się nie tylko z Mławian ale również z osób mieszkających w terenie. Byli więc w zarządzie: Stanisław Karpiński z Żuromina, Władysław Oryl z Radzanowa, później Rajmund Otrębski i Jan Urbański – obaj z Lubowidza, Lech Purzycki z Grzebska a nawet z Warszawy Tadeusz Fijałkowski i Franciszek Pasymowski. W latach sześćdziesiątych Zarząd został powiększony do 31 osób.

Działały cztery sekcje: historyczna, geograficzno-etnograficzna, literacko-folklorystyczna oraz grobownictwa i ochrony zabytków. Powstanie tej ostatniej związane było z przejęciem opieki nad grobami osób zasłużonych i przystąpienie do ich konserwacji. Zadanie to Towarzystwo realizuje z powodzeniem do dzisiaj. Ponadto delegacje TMZM składały kwiaty na grobach osób i w miejscach pamięci związanych z walką o niepodległość, nie zawsze przez ówczesne władze akceptowanych. Najaktywniej działała sekcja historyczna. W ciągu kilku lat przygotowana została przez prezesa Ryszarda Juszkiewicza praca naukowa poświęcona okupacji hitlerowskiej na Ziemi Mławskiej, będąca rozprawą doktorską, napi-



KOMITET
ORGANIZACYJNY
WYSTAW
OPIERAJĄC
SIĘ „NA WOLI
SPOŁECZEŃSTWA
ZDECYDOWAŁ SIĘ
PRZEKSZTAŁCIĆ
W KOMITET
ORGANIZACYJNY
TOWARZYSTWA
REGIONALNEGO,
KTÓRE NA
ZEBRANIU
W DNIU 7
GRUDNIA 1958
ROKU PRZYJĘŁO
NAZWĘ
TOWARZYSTWA
MIŁOŚNIKÓW
ZIEMI
MŁAWSKIEJ”.

saną pod kierunkiem prof. Stanisława Herbsta. W formie książkowej została wydana w 1968 roku pod tytułem Mławskie Mazowsze w walce (1939-1945). Jan Trzeciak opracował dzieje gospodarcze i społeczne Mazowsza Zawkrzeńskiego w latach 1795-1914, które zostały opublikowane w 1971 roku w formie dwóch obszernych artykułów w I tomie Studiów i Materiałów do dziejów Ziemi Zawkrzeńskiej.

W ramach sekcji grobowniczej zinwentaryzowano rozproszone groby żołnierzy z 1939 roku. Pozostałe dwie sekcje: geograficzno-etnograficzna i literacko-folklorystyczna nie przejawiały praktycznie żadnej aktywności i zostały zlikwidowane.

Jakie były źródła finansowania działalności stowarzyszenia, tym bardziej, że miało ono wyjątkowo ambitne cele, wymagające dużych nakładów finansowych. Głównym źródłem, na realizowanie działań Towarzystwa, były środki celowe przekazywane przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Warszawie, pozyskiwane z Ministerstwa Kultury. Ponadto Towarzystwo

Mławiacy!

Obywatele Powiatu Mławskiego.

W łączności z Państwowym Archiwum w Warszawie,
powstał w Mławie

„KOMITET WYSTAWY ARCHIWALNEJ Powiatu Mławskiego“

Wystawa, która się odbędzie w październiku 1958 roku
obejmie dokumenty archiwalno – historyczne dotyczące
Ziemi Mławskiej.

Komitet podjął się prac związanych z zebraniem dokumentów oraz orga-
nizacją Wystawy.

Pewna część dokumentów znajduje się w Archiwum Państwowym,
znaczną ich ilość jest w posiadaniu osób prywatnych.

W tych warunkach Komitet Wystawy zwraca się z apelem-prośbą do Społeczeństwa Mławskiego
o wzięcie udziału w Wystawie przez zgłoszenie posiadanych przez siebie dokumentów, które w formie
chwilowego pożyczenia lub w drodze daru stanowiąby zbiór przyszłego Muzeum Ziemi Mławskiej.

Ekspozycje wystawy stanowią będą takie dokumenty jak: nadania królewskie, dyplomy cechów,
kroniki miejskie, paraliałne, szkolne, mapy, dokumenty z okresów powstań, wojen, sprzęty domowe
i gospodarskie charakterystyczne pod względem historycznym, o związane z przeszłością Mławszczyzny.

W przekonaniu, że sprawa ta niewątpliwie zainteresuje wielu miłośników historii własnego kraju
i stron ujętych-zapraszamy do współpracy w formie dorady czy zgłaszania posiadanych dokumentów
względnie przedmiotów o wartości historycznej.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela.

POWIATOWE ARCHIWUM PAŃSTWOWE
Mława, ul. Nowolki 1

poniedziałki i piątki w godzinach od 8 do 15-lej.

KOMITET WYSTAWY ARCHIWALNEJ POWIATU MŁAWSKIEGO

Przewodniczący
J. Bukowski

Komitet Wystawy Archiwalnej Powiatu Mławskiego

otrzymywało fundusze z Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Powiatowej Spółdzielni Spożywców oraz Spółdzielni Ogrodniczej „Mazur” i innych podmiotów gospodarczych i zakładów pracy. Składki członkowskie i wpłaty indywidualnych darczyńców stanowiły niewielki procent funduszy.

Działalność Towarzystwa w realizowaniu ambitnych celów, takich jak reaktywowanie miejskiego muzeum, była całkowicie uzależniona od urzędów państwowych i instytucji, zależnych od władz partyjnych. Czy było więc Towarzystwo w swoich działaniach niezależne? Odpowiedź nasuwa się sama i jest oczywista. Pomimo tego, udało się Zarządowi i poszczególnym prezesom zrealizować, często niechętnie władzom zamierzenia, jak otwarcie

w grudniu 1963 roku Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej, I Zjazdu Kombatantów armii „Modlin” i kolejnych. Poszczególne Zarządy wybrały drogę pośrednią w kierowaniu

Towarzystwem, nie angażując się aktywnie w realizację projektów, które mogły być zakwestionowane przez władze partyjne, choć często dochodziło do zadrażnień, kończących się



Pomnik Mauzoleum pomordowanych na Kalkówce

S T A T U T

TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI MŁAWSKIEJ

§ 1

Towarzystwo nosi nazwę „Towarzystwa Miłośników Ziemi Mławskiej” z siedzibą w Mławie.
Terenem działalności Towarzystwa jest powiat mławski.

§ 2

Towarzystwo posiada osobowość prawną

§ 3

Celem Towarzystwa jest rozwój życia kulturalnego i oświatowego ziemi mławskiej.

§ 4

Towarzystwo urzeczywistnia swoje cele przez:

- A) poznanie przeszłości dziejowej m. Mławy i ziemi mławskiej
- B) zbieranie i opracowywanie materiałów dotyczących przeszłości m. Mławy i ziemi mławskiej

3

Statut TMZM

np. ustąpieniem prezesa Ryszarda Juskiewicza.

Pierwszy okres działalności Towarzystwa Miłośników Ziemi Mławskiej trzeba ocenić pozytywnie, podkreślając, że już samo powstanie stowarzyszenia było dużym osiągnięciem, przykładem aktywności lokalnego społeczeństwa. Nawiązywanie do tradycji, historii rodzinnego miasta

i regionu przełamywało schematy myślenia, który proponowały władze komunistyczne. Pomimo przeciwności, udało się zrealizować wyjątkowo trudne, w okresie gomułkowskim, zamierzenia: reaktywowano muzeum w Mławie, zorganizowano zjazdy kombatantów przedwrześniowej armii, oddano do użytku Mauzo-

leum Żołnierzy Września w Uniszkach Zawadzkich, Pomnik Mauzoleum zamordowanych na Kalkówce, rozpoczęto i kontynuowano badania nad przeszłością Mławy i regionu. To tylko kilka najważniejszych przedsięwzięć Towarzystwa.

Dr Leszek Arent, wiceprezes
Towarzystwa Przyjaciół
Ziemi Mławskiej

Pewnego rzeźkiego wrześniego poranka zastępca burmistrza Paryża Emmanuel Grégoire stanął przed kamerą telewizji francuskiej z poważnym wyrazem twarzy i powiedział: — Nikt nie jest bezpieczny.

Przy czym nie mówił o zagrożeniu zmianami klimatycznymi czy jakimś nowym, przerażającym wirusem. Mówił o pluskwach.

Dla błogich nieświadomych — pluskwy to małe bezskrzydłe owady, które gryzą i żerują na ludzkiej krwi, często w nocy. Znajdują nas, wyczuwając dwutlenek węgla w naszym oddechu i ciepło naszego ciała. Chociaż pluskwy mogą przenosić dużą liczbę patogenów, wydaje się, że nie przenoszą chorób na ludzi. Ale powodują swędzące rumienie i rany.

W ostatnich tygodniach filmy przedstawiające pluskwy w paryskim metrze i pociągach, a także plakaty pluskiew w kinach i na lotniskach wzbudziły strach przed powszechną epidemią w całym mieście. Ludzie wpadli w panikę. — Te małe owady szerzą rozpacz w naszym kraju — powiedziała parlamentowi francuska polityk, wzywając premiera do działania. Dla wzmocnienia swoich racji przyniosła ze sobą fiolkę z pluskwami.

Te obawy pogłębiają zbliżające się letnie igrzyska olimpijskie, które odbędą się w Paryżu już za 10 miesięcy i na które przybędą miliony ludzi. A komu podobają się miliony ludzi? Pluskwom.

Ale pluskwy występują nie tylko w Paryżu. Podobnie jest w Chicago, Nowym Jorku i każdym innym większym mieście na świecie. Jest coraz gorzej, bo ci krwio pijcy są niestety wszędzie. Jak wynika z niedawnego przeglądu naukowego, w ciągu ostatnich dwudziestu lat, po najniższym poziomie w połowie XX w., nastąpiło globalne odrodzenie pluskiew. Naukowcy twierdzą, że jest mało prawdopodobne, aby ten wzrost w najbliższym czasie osłabł. Na razie jest to świat pluskiew. Witamy.

Powstanie, upadek i wzrost pluskiew

Bez względu na to, jak duże może być dziś zagrożenie ze strony pluskiew, kiedyś było jeszcze gorzej.

Pluskwy żerują na naszych nogach, ramionach i krocach od tysięcy lat, a ich początki sięgają starożytnego Egiptu — na długo przed wynalezieniem chemicznych pestycydów.

W XIX w. niektóre londyńskie hotele były tak zaatakowane, że lokatorom radzono, „by się na wpół upijali, aby się przespać”. Aby stłumić plagę, palono całe budynki. To był złoty wiek pluskiew — przynajmniej z perspektywy pluskwy.

w latach 60. XX w. inwazje pluskiew były rzadkością, przynajmniej wśród bogatych krajów.

Przez kilka następnych dziesięcioleci obywatele Stanów Zjednoczonych i Europy spędzali wieczory w dużej mierze wolne od ukąszeń pluskiew, nawet po wprowadzeniu zakazu stosowania DDT w USA w 1972 r. ze względu na jego szkodliwy wpływ na ludzi i dziką przyrodę. Ale ulga najwyraźniej nie trwała długo.

przed „niepokojącym ponownym pojawieniem się” tych szkodników.

Dlaczego pluskwy wróciły?

Istnieje kilka oczywistych powodów. Więcej ludzi żyje teraz w miastach, a pluskwy uwielbiają gęsto upakowane, ciepłe ciała. Podróżujemy także częściej niż kiedykolwiek wcześniej, dając pluskwom możliwość rozprzestrzeniania się.

DDT, który atakuje owady w podobny sposób jak pyretroidy.

— Insektycydy, zwłaszcza pyretroidy, są bezużyteczne — stwierdził Chow-Yang Lee, profesor entomologii miejskiej na Uniwersytecie Kalifornijskim w Riverside i współautor niedawnego raportu. — Nigdy nie pozbędziemy się pluskiew.

Istnieją również dowody na to, że proszki takie jak ziemia okrzemkowa, która ma za zadanie za-

dochodach często nie stać na te metody eliminacji, które mogą kosztować od kilkuset do tysięcy dolarów za jedno mieszkanie. Mniej zamożne społeczności są uważane za rezerwuary, które mogą rozprzestrzenić pluskwy w całym mieście. A zatem znowu — największym wyzwaniem w leczeniu pluskiew są koszty.

Jak unikać pluskiew?

Chociaż trudno jest wykorzenić pluskwy, stosunkowo łatwo jest ich uniknąć. Po wejściu do hotelu natychmiast sprawdź materac pod kątem czerwono-brązowych plam krwi — po uczcie pluskwy wypróżniają się, a ich odchody zawierają barwiącą hemoglobinę. Można także szukać samych insektów, które są mniej więcej wielkości pestki jabłka i widoczne gołym okiem.

Załóżmy, że faktycznie zostajemy w miejscu z pluskwami. Kiedy wrócimy do domu, nie zabierajmy bagażu do środka. Ubrania należy włożyć do suszarki na co najmniej 30 minut — a najlepiej wyprać i użyć parownicy do ubrań — powinno to zabić każde jajo.

JEŚLI PLUSKWY ZNALAZŁY SIĘ W NASZYM DOMU, NATYCHMIAST WEZWIJ PROFESJONALNĄ POMOC. NIE PRÓBUJ POZBYWAĆ SIĘ PLUSKIEW SAMODZIELNIE. JEŚLI PLAGA JEST NIEWIELKA, TĘPICIEL MOŻE POTRAKTOWAĆ TWOJE ŁÓŻKO LUB MEBLE RĘCZNYM PAROWCEM, ALE JEŚLI SĄ WSZĘDZIE, WARTO PRZEPROWADZIĆ FUMIGACJĘ LUB UMIEŚCIĆ MEBLE W KOMORZE CIEPLNEJ.

Warto też uważać na książki i nie wprowadzać się z nimi do nowego domu. Jeśli jest środek lata lub zimy, można zostawić je na zewnątrz na dzień lub dwa: ciepło lub zimno wypędzi pluskwy lub je zabije. Można też po prostu włożyć je do szczelnie zamkniętej plastikowej torby i umieścić w zamrażarce na kilka dni.

Magdalena Maria Bukowiecka

Korzystałam z The New York Times i vox.com.



GLOBALNE ODRODZENIE PLUSKIEW

JUŻ NIE TYLKO PARYŻ. TO TERAZ ŚWIAT PLUSKIEW, W KTÓRYM MY PO PROSTU ŚPIMY. NASTĘPUJE GLOBALNE ODRODZENIE TYCH INSEKTÓW I IM PRĘDZEJ SOBIE TO UŚWIADOMIMY — TYM LEPIEJ DLA NAS...

Sytuacja odwróciła się w latach 40. XX w., kiedy DDT zostało spopularyzowane jako skuteczny środek owadobójczy. Podczas II wojny światowej wojsko rozpylało DDT w celu zwalczania chorób przenoszonych przez komary, takich jak malaria, a także wszy. Wykazano również, że jest bardzo skuteczny w zabijaniu pluskiew. Wraz z innymi nowo opracowanymi pestycydami DDT pomógł wytępić populacje pluskiew. Z badań wynika, że

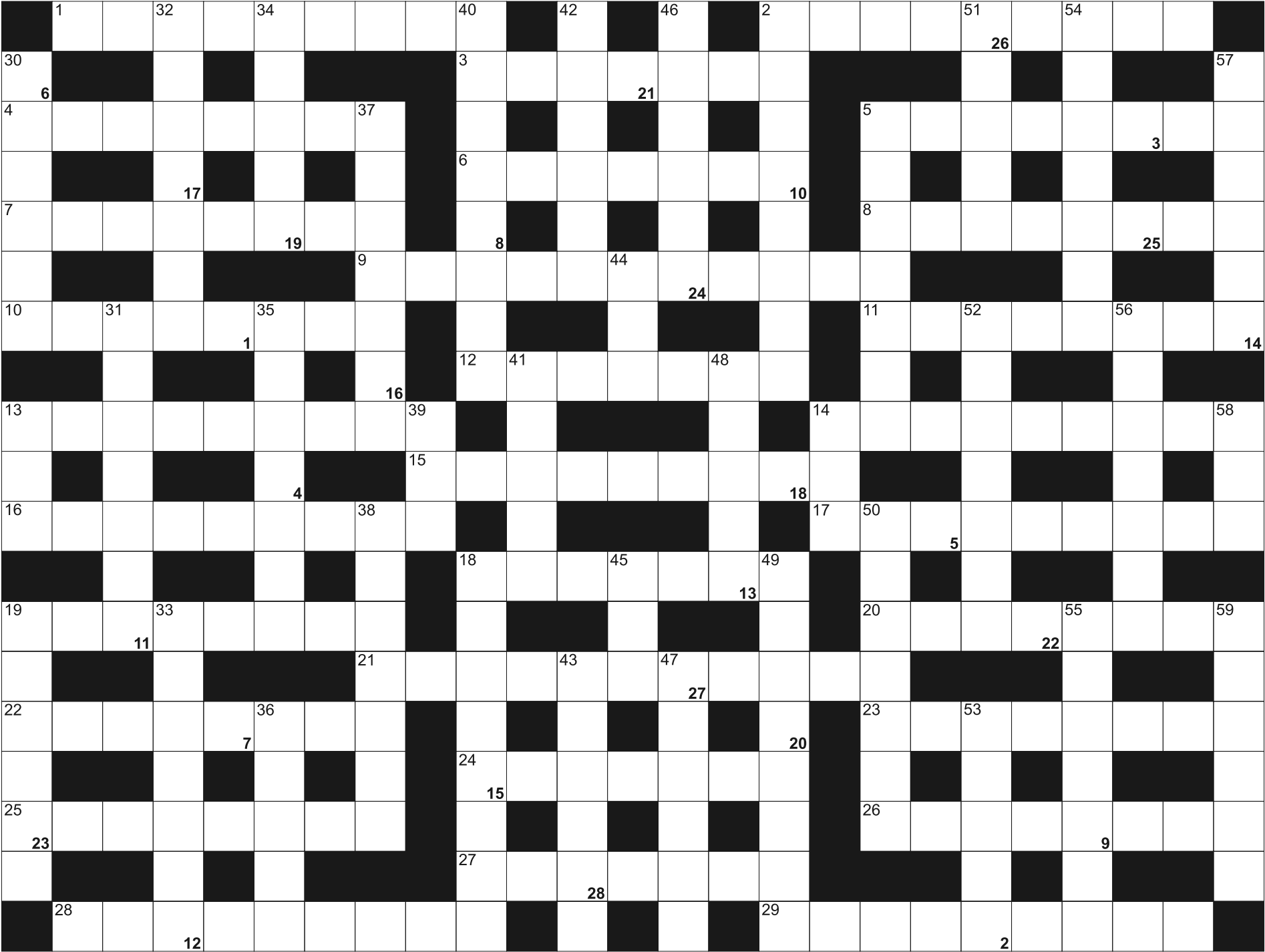
Według raportów z Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Australii, Japonii i kilku innych krajów na przełomie wieków pasożyty zaczęły ponownie masowo przedostawać się do domów i łóżek ludzi. W Australii w latach 1999-2006 inwazja pluskiew wzrosła o ok. 4500 proc. (!). W 2010 r. Centra Kontroli i Zapobiegania Chorobom oraz Ochrony Środowiska USA wydały wspólne oświadczenie, w którym ostrzegały

Jednak według specjalistów głównym powodem, dla którego nadszedł czas boomu na pluskwy, jest to, że wyewoluowały u siebie odporność na wiele pestycydów, co stanowi naszą główną linię obrony. W wynikach badań potwierdzono, że stworzenia te są obecnie odporne na „większość głównych klas środków owadobójczych”, w tym na pyretroidy, które nadal są jednym z najczęściej stosowanych środków owadobójczych. Rozwinięły także odporność na

bijać owady poprzez ich suszenie, również już nie działa. Lee powiedział, że niektóre owady rozwinęły odporność na wysychanie. Co nie oznacza, że pluskiew nie da się zniszczyć. Zabijają je wysokie temperatury, a badania sugerują, że prawdopodobnie nie rozwinie się u nich tolerancja na ciepło. Podobnie jak ekstremalnie niskie temperatury.

Ale te skuteczne opcje mają bardzo ważne zastrzeżenie: są drogie. I społeczności o niskich

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28																

POZIOMO: 1) grecka bogini, muza tragedii; 2) mieszka w stolicy Sudanu; 3) zażywane w morzu; 4) mniejsza od ciężarówki; 5) krawcowe dawniej; 6) siostry zakonne; 7) podmokły teren, moczary; 8) najstarsza francuska wódka z winogron; 9) główny bohater "Zbrodni i kary" Dostojewskiego; 10) opał, opresja, kłopoty; 11) pierwsza ręczna kamera filmowa; 12) największe jezioro w stanie Alaska; 13) nieme widowisko sceniczne; 14) magik; 15) przewrót, burza społeczna; 16) najwyższy szczyt pasma Cordillera Vilcabamba; 17) rozpaczliwa ucieczka, odwrót; 18) dawna siedziba papieży; 19) znany park rozrywki w Danii; 20) popularny antybiotyk; 21) zatwierdzenie umowy międzynarodowej; 22) prowadzone w

kryminalach; 23) Holmes, słynny detektyw; 24) rodowity, tubylczy; 25) przysłowiowe minimum nadziei; 26) ponaglanie, naciskanie; 27) najdłuższa rzeka Mjanmy; 28) stukot serca; 29) zakon założony przez Adama Chmielowskiego. **PIONOWO:** 2) inaczej choroba trzewna; 5) robotnik z palnikiem; 13) partia Jacka Sasina; 14) dawny władca Rosji; 18) morskie lub uliczne; 19) żółkną jesienią; 30) teza podana przez Kościół jako prawda; 31) lekarz od nosów i zatok; 32) afrykańskie państwo z Monrovia; 33) grupa żołnierzy; 34) wyborczy lub elektryczny; 35) graniczy z Azerbejdżanem; 36) karty do wróżb; 37) maksimum, sentencja; 38) Jose Bonifacio, uczony i pisarz brazylijski; 39)

mniejsze od hektarów; 40) największa kanadyjska wyspa w Zatoce Jamesa; 41) Druzylla, żona cesarza Oktawiana Augusta; 42) zaprawa murarska lub klej; 43) pustynna kraina w Libii z Sabhą; 44) najdłuższa rzeka Chile; 45) pseudonim Euzebiusza Smolarka; 46) "kolczasta żaba" w ikebanie; 47) amerykański stan ze stolicą w Topeka; 48) późna zmiana w pracy; 49) wkładane do zmywarki; 50) miasto w Albanii, dawniej Scampa; 51) Julian, autor "Lokomotywy"; 52) coś bardzo rzadkiego i cennego; 53) Degas, francuski malarz; 54) adwokat; 55) kulki mięsne w sosie; 56) w ścianie pod napięciem; 57) na czele diecezji; 58) koreańska marka samochodowa; 59) powłoka na paznokcie i parkiety.

SUDOKU

7		8		4		9		
3	4		6		5			
		9		2			3	6
9								
4	3			8		6		7
8						5		1
1	5	3	4					
				1	2			4
		4		5	6		1	3

1358

		6			9			8
2		4		7				
8			2	1		9		
6	4		8				3	
5		7						6
9	3							7
			9		1			4
	8			3		1		
	1	2		8			9	

1359

	2	4		8	1		9	
		1		9	5			
				4		5		1
	5	6		2				
		2	8	6		7		5
					9	6		8
6	8	3			2			9
	4			3	8			
			4	5				2

1360

PRACA

BRUKARZY z doświadczeniem Giżycko, 500-045-459

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 501-172-462

SPRZEDAM

BETONIARKĘ 250, imadło z zaciskiem do rur, łuparka do drzewa, 881-390-339

DREWNO opałowe Nidzica/ Działdowo, 514-522-120

DREWNO opałowe sprzedam- brzoza, buk, sosna oraz rozpałka sosnowa i brykiet olchowo- bukowy, zapewniam transport, powiat Nowomiejski tel.697-768-908.

DREWNO opałowe sprzedam- sosna, kominkowe sezonowane (suche), brzoza, buk, grab oraz obładra lub rozpałkowe, cena od 170zł do 400zł, tel.889-505-588, tel.788-583-874.

NML Sprzedam biurko stan bdb., 115cm x 48cm, wysokość 78cm, cena 200zł i krzesło obrotowe 50zł, tel.604-313-996.

NML Sprzedam rogówkę skórzaną koloru kremowego z funkcją spania, długość 2,2m, stan bdb., cena 1.500zł, 668-525-922

PELLET iglasto-liściasty, a1, 6mm, transport do 50km od Giżycka GRATIS, 666203699, 723238753.

SPRZEDAM drewno opałowe tanio, 798-662-300

SPRZEDAM silnik Iveco i skrzynię biegów, wał łukowy, 606-513-447

SPRZEDAM/ZAMIENIĘ komplet maszyn stolarskich z wyposażeniem -likwidacja stolarni, 500-077-522

NIERUCHOMOŚCI

I-KANCELARIA NIERUCHOMOŚCI-GUTKOWSKI; obsługujemy Państwa od XXw., **NIERUCHOMOŚCI-SPRZEDAŻ-KUPNO-WYNAJEM**, Iława-Niepodległości 8/13, www.gutkowski-nieruchomosci.pl, e-mail: ilawa@gutkowski-nieruchomosci.pl, tel. 89/649-31-19, 604-222-552

NML Halę 1700m2 do produkcji peletu w Łąkorzu sprzedam lub wydzierżawię 574-760-555.

NML Lokal handlowy do wynajęcia w centrum Nowego Miasta Lubawskiego, 602-718-710

NML MIESZKANIE do wynajęcia- kawalerka i dwupokojowe, umeblowane, centrum Nowego Miasta Lubawskiego tel.880-705-282, tel.698-618-396

NML Sprzedam działkę 10,5 ara w Kurzętniku ul.Betoniariska (nowe osiedle obok DINO), 500-581-039.

NML Sprzedam gospodarstwo rolne 10ha, obora, stodoła, garaże, dom jednorodzinny, C.O., łazienka, 4 pokoje+ kuchnia, 56-474-11-93

NML Sprzedam wyodrębnione, samodzielne mieszkanie na parterze w domu dwurodzinnym w centrum Kurzętnika o pow. 58,40m2, z ogrodzonym podwórkiem i dwoma pomieszczeniami piwnicznymi o pow. 28,70m2, tel.696-960-563.

SPRZEDAM kawalerkę 3p., Nidzica, 661-304-280

SPRZEDAM umeblowane mieszkanie, ul.Siostry Antoniny Schneider, Lubawa, 67m2, 509-692-156

SPRZEDAM ziemię 2 ha, powiat etcki,tel. 667-367-220

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

WYNAJMĘ pomieszczenia (70m2) na działalność np.apтека lub mieszkanie. Nidzica, 513-683-069

AUTO-MOTO

ABSOLUTNIE kupię auta całe rozbite na złom bez oc odbiór lawetą, 887-813-007

CITROEN C3 1,2 2018r., 46500km, stan jak nowy, 36900zł, 668-291-831

NML Nissana Terrano 1, 2.7TD w całości lub na części kupię, 698-082-959.

NML Sprzedam alufelgi z oponami 195/65/R15 zimowe, cena do uzgodnienia oraz kołpaki do Opla 15 cali, 728-381-685.

NML Sprzedam cztery opony zimowe (stan bdb.) na felgach stalowych do Opla Corsa C, 450zł do negocjacji, Nowe Miasto Lubawskie, tel.502-499-541.

NML Sprzedam VW Golf 5 plus, 2.0 benzyna 2006r., 210.000km 505-526-520

SAMOCHOODY używane-skup,sprzedaż,komis,zamiana ,wykup lub przejęcie leasingu po min. 24 miesiącach, al.1-go Maja 17, Giżycko, Czynne 10:00-18:00, 698-672-856,694-176-237, czarek@pindur.pl; pindur.otomoto.pl

SKUP AUT stan obojętny+ 100km Nowe Miasto Lubawskie, tel.605-070-911.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

BYCZKI, jałoszki-sprzedam, 600-850-092

KUPIĘ byczki, jałówki 100-500kg. 517-245-435

KUPIĘ bydło od 250kg do

GARAŻE blaszane | BRAMY garażowe
KOJCE dla psów | WIATY | KONTENERY

Najniższe **CENY** | Różne wymiary | Dogodne **RATY** | Transport cały **KRAJ**

www.konstal-garaze.pl
505-526-036

29-642-34-61 22-100-45-96 89-650-30-43 24-368-32-17
25-740-57-38 509-574-644 23-683-10-85 86-225-23-11

2923atbr-c-p

600kg i odsadki, 692-411-362

KUPIĘ cielaki mięsne 600-500-710

KURKI odchowane, 600-500-710

maszyny rolnicze

KUPIĘ ciągniki maszyny rolnicze 724-301-417

SKUP CIĄGNIKÓW i maszyn rolniczych, tel.605-070-911.

SPRZEDAM C360 rok 1978, brak dokumentów, sprawny. Nidzica, 797-795-672

SPRZEDAM rozrzutnik 6t. mało używany, rok produkcji 2019. 602 653 997

produkty rolne

KUPIĘ słomę , dużą ilość (2022, 2023), 513-629-036

USŁUGI

PROFESJONALNY montaż drzwi wewnętrznych, wieloletnie doświadczenie, konkurencyjne ceny, tel.698-082-959.

KOMPLEKSOWE remonty mieszkań. 668-229-231

NAPRAWA RTV. Giżycko, 605-128-115

REMONTY, 793547242

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY J.ANGIELSKIEGO tel.692-445-433.

USŁUGI DEKARSKO-BLACHARSKIE Piotr Zawacki tel.888-373-282.

USŁUGI gazowe, hydrauliczne. 668-229-231

USŁUGI MINIKOPARKA-wykopy pod instalacje wod.-kan., elektryczne, drenaże, fundamenty itd. oraz usługi transportowe małą wywrotką, tel.669-024-388.

RÓŻNE

DREWNO, schody, altany, domki, zestawy ogrodowe, bujaczki, sztachety itp., 500-077-522

SPRZEDAM opał, 606-513-447

STOLARNIA poszukuje zleceń, 500-077-522

NOWY KURIER
mlawski.pl

TU WARTO BYĆ I MIŁO SPĘDZIĆ CZAS!

Kolejny aktywny tydzień w Mławie przed nami. Podpowiadamy naszym Czytelnikom oraz turystom co dzieje się w naszym powiecie w najbliższym czasie. Jak i gdzie można aktywnie i ciekawie spędzić czas.

BURMISTRZ MIASTA MŁAWA
ORAZ MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W MŁAWIE
ZAPRASZAJĄ NA

**XXXII
BIEG
NIEPODLEGŁOŚCI**

11.11.23
Start o godzinie **12:30**

MIEJSCE STARTU:
ULICA REYMONTA

TRASA:
WOKÓŁ PARKU MIEJSKIEGO

BIEG GŁÓWNY: 5400m
OPEN KOBIEC, OPEN MĘŻCZYZN

KARTY STARTOWE DLA ZAWODNIKÓW
do pobrania ze strony www.mosir.mlawa.pl
lub w biurze zawodów

Biuro zawodów
czynne
od godziny **11:30**

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE:
MOSIR Mława ul. Kopernika 38, 06-500 Mława tel. 23 655-15-71 www.mosir.mlawa.pl

Mława

Cały czas do wspólnego rekreacyjnego biegania (nie na wyścigi) w ramach spotkania z cyklu „Biegaj w Mławie” zachęca Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Mławie. Treningi są organizowane w soboty o 9:00 na powietrzu lub w obiektach zamkniętych – o miejscu najbliższego spotkania organizatorzy poinformują na swojej stronie. Zajęcia są prowadzone pod okiem wykwalifikowanych trenerów.

MŁAWA
Mławski Dom Kultury

ŻONA DO ADOPCJI
10.12.2023
16:00

Alzbeta LENSKA
Olga BORYS
Magda WRÓBEL
Marek PITUCH
Michał ROLNICKI
Kuba WONS

11.11.2023 r. Mława

11 listopada o godz. 12.30 w 105. rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości, odbędzie się Bieg Niepodległości. W ramach imprezy wystartują dzieci, młodzież i wszyscy miłośnicy aktywności fizycznej.

10.12.2023 r. Mława

10 grudnia br. o godz. 16:00 w Kinie Kosmos odbędzie się spektakl pt. „Żona do adopcji”.

W życiu Adama wszystko miało swoje miejsce – dom

praca, dom praca. Od czasu do czasu jakaś kontrolowana rozrywka. Ale w życiu każdego człowieka przychodzi taka chwila, że nawet dobrze naoliwiona maszyna przestaje funkcjonować i niebo zaczyna walić się na głowę. Żona Adama wyjeżdża. Mieszkanie nawiedza natrętny domokrażca i wróżbita. Niespodziewanie pojawia się również Filip, kolega z podstawówki. Do drzwi puka przedstawicielka Ośrodka Adopcyjnego, o której wizycie Adam

zupełnie zapomniał. Spokojne dotychczas życie bohatera wypełnia się mnóstwem niedomówień, pomówień i abstrakcyjnych insynuacji. A wszystko przykryte płaszczem „normalności”. Jak rozwiąże się splot dziwnych wydarzeń?

Obsada: Alzbeta Lenska/zamiennie Olga Borys/zamiennie Magdalena Wróbel/zamiennie Katarzyna Kołeczek, Marek Pituch, Jakub Wons/zamiennie Michał Rolnicki/zamiennie Tomasz Piątkowski.

opr. JK

DZIEŃ DYNI W PRZEDSZKOLU

W przedszkolu Szkoły Podstawowej nr 2 w Mławie za sprawą Dnia Dyni, które obchodzimy corocznie 31 października zrobiło się wesoło, dyniowo i pomarańczowo.

Jest to doskonały moment, aby zapoznać dzieci z tym wartościowym warzywem. Dzień Dyni pozwolił dzieciom poznać wielką różnorodność dyń, wzbogacił ich wiedzę i pomógł poznać dynię od zewnątrz i od środka.

Każda grupa świętowała w inny sposób. Były zabawy integracyjne, badawcze,

matematyczne, kulinarne, plastyczne oraz fotobudka.

O tym, jak smaczna jest dynia, przekonali się wszyscy, smakując potraw i przekąsek na bazie dyni. Zadowolone miny dzieci, to dowód na to, że był to dzień pełen wrażeń i dobrej zabawy. Ważne jest również to, że zabawa może promować zdrowy styl życia!



ŚLIMAK ZAMIAST GAZELI

Era Girl Boss już dawno minęła, nadeszła era Snail Girl — i akurat eksperci ds. kariery bardzo taki trend pochwalają. O co chodzi? Otóż pokolenie Z skończyło z erą „girl boss” — od teraz ich symbolem jest spokojny, powolny, chwilami ślamazarny ślimak...

Pokolenie Z odrzuca wizerunek „Girl Boss” i szuka nowych dróg do spełnienia. Przejście od tempa gazeli do ślimaczego następuje, gdy kwestionowana jest tożsamość „szefowej dziewczyny”. W wyniku wypalenia zawodowego młodzi ludzie coraz częściej wątpią w wartość poświęcania swojego życia sukcesom biznesowym. Era „ślimaczek” cieszy się obecnie dużą popularnością: TikTokerkki wykorzystują ten trend, pokazując swoje spokojne poranne rytuały i styl życia, który obejmuje spacer na łonie natury, filiżanki herbaty i praktyki pielęgnacji skóry. Kto z nas nie zna Girl Boss — wprowadzonego przez Sophie Amoruso modnego hasła, które zdefiniowało ambicje kobiet z pokolenia millenialsów. Ale cóż... Dziś już przesunąć się, szefie, bo w mieście pojawił się nowy trend — era ślimaków. I tak już tu zostanie.

Dlaczego już nie Girl Boss?

Na początku XXI wieku panowała kultura kobiecego pośpiechu. Kobiety były ambitne, bezkompromisowe i oddane swojej pracy za wszelką cenę. Millenialsi mieli obsesję na punkcie tytułów, statusu i wyścigu na szczyt. Sprawy były tak intensywne, że książka zatytułowana #GirlBoss autorkstwa kobiety biznesu Sissii Amoruso stała się bestsellerem. To był czas niewygodnych szpilek, bardzo obcisłych dżinsów i posiadania trzech telefonów, czy jakkolwiek to było w metaforycznym odpowiedniku. Kolejną ważną cechą było krzątanina — nieprzerwany bieg, aż do momentu, gdy się wypalisz i zaczniesz błagać o zarezerwowanie miejsca na jakimś zacisznym pustkowiu — ot, choćby na Mazurach.

Bo Girl Boss, czyli dziewczyny-szefowej nie uważa się już za emblemat feministyczny, a pokolenie Z wraca do „dziewczyny-ślimaka”: trendu w mediach społecznościowych,



w którym kobiety cenią spokojniejsze życie, pełne szczęścia i dbałości o siebie, ponad zgiełk i przepracowanie. Przez lata postać „girl boss” wymagała, aby kobiety przez cały czas przedstawiały wizerunek sukcesu i pośpiechu. Co wywierało na nich dużą presję, aby stale utrzymywać dobry wizerunek. Pandemia z kolei stała się bodźcem do kontemplacji.

Snail Girl — czyli kto?

Sienna Ludbey wymyśliła termin „ślimaczka” we wrześniowym artykule dla Fashion Journal zatytułowanym „Era ślimaków: dlaczego zwalniam tempo i wolę być szczęśliwa, a nie zajęta”. Ludbey jest projektantką i właścicielką Hello Sisi, outletu, w którym

sprzedaje ręcznie robione torby i akcesoria. „Gorące zdjęcie tygodnia. Moja wewnętrzna szefowa nie żyje i zaczęła się moja era «ślimaka»” — napisała Ludbey. Z kolei samo zjawisko „snail girl” określiła jako sposób, aby „pamiętać, żeby nie być dla siebie tak surowym, zachować równowagę między życiem zawodowym a prywatnym i przestać porównywać swoją podróż do innych. „Do wszystkich dziewczyn-szefów, jestem na zawsze pod wrażeniem tego, co robicie” — napisała. „Zauważyłem, że może w tym życiu nie musimy osiągać wielkiego sukcesu, aby nadać temu, co robimy, sens”.

Dlaczego symbolem nowego pomysłu na życie ma być akurat ślimak (ang. ‘snail’)? Jak wyjaśnia Lud-

bey: „Ślimak nie spieszy się i nie tworzy, aby tworzyć. Szybkość, z jaką wszystko funkcjonuje w tym świecie, staje się coraz większa, ale jego to nie obchodzi. Bierze udział w własnym wyścigu i być może ten wyścig nie prowadzi nigdzie indziej, jak tylko do domu i z powrotem do łóżka”.

Epidemia lenistwa nadciąga?

Trend „Lazy Girl” pojawił się jako antidotum na kulturę pośpiechu wśród dziewcząt-szefów. Gabrielle Judge przypisuje sobie zapoczątkowanie trendu „Lazy Girl Job” na TikTok.

Leniwa to termin konfrontacyjny, ale w swej istocie trend w pracy Lazy Girl oznacza po prostu, że niektóre młode kobiety zamieniły ambicje na rzecz

równowagi między życiem zawodowym a prywatnym. Nie zostają w domu, aby dotrzymać niemożliwych do zrealizowania terminów, zamiast tego chodzą na spacer, aby zachować zdrowie psychiczne. Nie są zainteresowane wychodzeniem poza granice swoich pracodawców, ale są gotowe zrobić dokładnie to, do czego zostały zatrudnione. Spełniają oczekiwania, ale ich nie przekraczają.

Przy czym wbrew nazwie „leniwa dziewczyna” wcale taka nie jest. Młodsze pokolenie upiera się bowiem, że po prostu stara się pracować mądrzej, a nie ciężiej. „Nie ma nic leniwego w oczekiwaniu pracy, która jest dobrze płatna, zapewnia równowagę między życiem zawodowym a prywatnym i nie powoduje przemęczenia. I nikt w pracy leniwej dziewczyny nie jest tak naprawdę leniwy” — argumentuje Bonnie Dilber, rekruterka technologii na swoim kanale TikTok. „Ponieważ firmy, które rzeczywiście dbają o swoich pracowników, mają naprawdę wysokie standardy zatrudniania, więc nikt w tych firmach tak naprawdę się nie obję”.

Trend ten jest częściowo napędzany zmianą priorytetów wywołaną pandemią, gdyż pracownicy po oswojeniu się z rzeczywistością pracy zdalnej przywiązują większą wagę do swojego życia osobistego.

Samozwańcza trenerka „antykariowa” i TikTokerka Danielle Roberts powiedziała NBC News, że te tak zwane „leniwe dziewczyny” próbują odzyskać „wszelką kontrolę, jaką tylko mogą” w swoim życiu, pracując w wolniejszym tempie. — Zamiast nazywać ludzi leniwymi i mówić im, że po prostu to robią — warto zastanowić się chwilę. Wtedy łatwo zauważyć, że nie musimy przede wszystkim porozmawiać o tym, dlaczego jest to trend, i zejść o jeden poziom głębiej — twierdzi Roberts, która potępia 40-godzinny tydzień pracy jako „przestarzały”.

Zoomerzy, czyli przedstawiciele pokolenia Z (osoby urodzone po roku 2000), które wychowały się werze smartfonów i wszechobecnego dostępu do Internetu, odrzucili ideę 40-godzinnego tygodnia i zaczęli już honorować nową tradycję „absolutnego minimum poniedziałków”, czyli wykonywania jak najmniejszej ilości pracy, aby przetrwać najgorszy dzień tygodnia. Twórczyni rozwiązań cyfrowych i założycielka startupu Marisa Jo Mayes, która prawdopodobnie była „ślimaczką”, zanim to było modne, miała dość przytłoczenia wszystkimi zadaniami, które pojawiały się na początku każdego tygodnia pracy, sparaliżowana niepokojem. Zatem wykonywanie jedynie absolutnego minimum w poniedziałki było „strategią zapobiegania wypaleniu” — i zadziałało. — To raczej szansa dla ludzi, aby stopniowo zacząć odrywać się od zgiełku kultury, aż korporacyjna społeczność nadrobi zaległości — powiedziała wcześniej The Post. — Wszystko się odwraca i mam wrażenie, że pracownicy są zmęczeni poświęcaniem swojego dobrego samopoczucia na dobre wyniki w pracy.

Dlaczego i co dalej?

To pierwsze pytanie, jakie przychodzi mi do głowy: dlaczego kobiety pracujące pokolenia Z odrzucają „kulturę zgiełku”? Drugie pytanie brzmi natomiast: i co dalej?

Millenialsowa „szefowa” należy do ostatniego pokolenia — profesjonalistki z pokolenia Z wolą być wyluzowani niż zajęci i zapracowani. Ale chociaż styl życia ślimaka może zapewnić natychmiastową radość, może również mieć długoterminowe konsekwencje finansowe. Czas pokaże, jak przełoży się to na pokolenie Z. Oraz na nas wszystkich — wszak to millenialsi za jakiś czas będą pracować także na swoją emeryturę...

Magdalena Maria Bukowiecka



ZWYCIĘSKA POTYCZKA MŁAWIANKI Z ŁKS ŁOMŻA

Sympatycy Mławianki mogą się w końcu szeroko uśmiechnąć. Po sześciu meczach posuchy gracze naszego klubu mogli świętować zwycięstwo w rozgrywkach trzeciej ligi. Triumf nad ŁKS-em Łomża pozwolił opuścić strefę spadkową.

Zulgą odetchnęli wszyscy – dla Michała Kolankowskiego to pierwsze zwycięstwo na stanowisku trenera zespołu z Mławy. Wynik otworzył w 23. minucie niezawodny Joao Odilon. Obchodzący dzień wcześniej urodziny napastnik z Angoli popisał się skuteczną „główką” po dośrodkowaniu Sebastiana Kurowskiego.

Natomiast po zmianie stron mławianie przypieczętowali sukces. Niezwykle precyzyjnym uderzeniem z rzutu wolnego popisał się Stanisław Hrebeń.

Miejski Klub Sportowy
„Mławianka” Mława

Mławianka Mława

– ŁKS Łomża 2:0 (1:0)

Mławianka: Florczak - Kurowski, Komorowski, Markowicz, Hurenko, Powązka (74. Olczak), Tworek (74. Karol), Hrebeń, Karwowski, Stefański (81. Tunkiewicz), Odillon (90. Pacholec)





warszawa • mazowsze

wawa.info



NOWY
PORTAL